Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Naczelny redaktor 19-07. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10 — 12 | Wtorek, dnia 9 sierpnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140. Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 217

Systematycznym wysiłkiem i sumienną pracą hutnicy polscy osiągnęli najlepsze wyniki produkcyjne

WŚRÓD szerokich rzesz uczestników współzawodnictwa pracy w przemyśle hutniczym, dzięki którym hutnictwo polskie wykonało już w dniu 18 ub. miesiąca 3-letni, wartościowy plan produkcji, wysunęło się na czoło szereg przodowników pracy, którzy systematycznym wysiłkiem nad podniesieniem wydajności, sumienną pracą i gorliwością osiągnęli najlepsze wyniki produkcyjne.

W hucie „Kościuszko", której załoga pierwsza rzuciła hasło oszczędności i przedterminowego wykonania planów produkcyjnych, przoduje pierwszy wytapiacz Władysław Truchan, który przekraczając od dłuższego czasu swoje normy produkcyjne wykonuje około 20 proc. ponad normę oraz pierwszy garowy Jan Bronka wykonujący ponad 135 proc. normy.

W hucie „Batory" wysoką wydajność pracy osiągnął pierwszy kowal Jerzy Czaja wykonując 145 proc. normy oraz utrzymujący się od dłuższego czasu na czele swojego zespołu 1-szy walcownik Wincenty Bil, który przekroczył normę o 23 proc.

Jeden z najlepszych wyników w swojej specjalności osiągnął formierz huty „Bankowa" Stanisław Gorzelańczyk wykonując w ostatnim czasie około 200 proc normy miesięcznej. Zatrudniony w tej samej hucie murarz Marian Rychter przyczynił się w znacznym stopniu do podniesienia produkcji huty przyśpieszając bardzo poważnie prace remontowe i wykonując 140 proc. normy.

Na czoło załogi huty „Pokój" wysunęli się dzięki systematycznej pracy Paweł Pawlik, zatrudniony przy budowie konstrukcji remontowych (128 proc. normy) oraz Karol Wiecerz pracujący przy walcowaniu wlewków (118 proc. normy).

Do najlepszych pracowników hutnictwa należy również Brunon Rak z huty „Zygmunt" wykonujący ostatnio przy czyszczeniu odlewów 206 proc. normy oraz strugarz w hucie „Sosnowiec" — Bolesław Zimocha, który swoją normę przekracza o ponad 40 proc.

Jeńcy japońscy wracają...



Związek Radziecki uwolnił ostatnio jeńców japońskich, zezwalając im na powrót do kraju. Na zdjęciu widzimy grupę jeńców po wylądowaniu w jednym z portów japońskich. B. jeńcy, wbrew nadziejom Amerykanów, nie dali użyć się jako narzędzie w prowadzonej z „natchnienia" Mac Arthura i jego popleczników kampanii antyradzieckiej. Zasilili oni natomiast szeregi organizacji postępowych, wzmacniając japoński odcinek wielkiego frontu w walce o trwały pokój i sprawiedliwość społeczną.

Warszawa witała międzynarodową sztafetę młodzieżową

WCZORAJ o godz. 18,40 przybyła do Warszawy, na Rynek Mariensztacki sztafeta młodzieży, która w Poznaniu przyjęła meldunek sztafety skandynawskiej.

Przy udziale licznych rzesz mieszkańców stolicy sztafetę powitała przewodnicząca zarządu stoł. ZMP — p. Krysanka, zaś w imieniu zarządu wojew. ZMP z Poznania przemówił p. Dolata, przekazując pałeczkę sztafetową z meldunkami o dorobku młodzieży szwedzkiej, norweskiej, duńskiej i niemieckiej.

Dziś o godz. 9 rano sztafeta wyruszy w dalszą drogę do Katowic.

Radziecki film o pogrzebie Dymitrowa

NA EKRANACH kin radzieckich ukazał się film dokumentarny „Ostatnia droga", poświęcony pamięci wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego Georgi Dymitrowa.

Na taśmie filmowej utrwalone zostały uroczystości żałobne zarówno w Moskwie, jak i w Sofii.

W pracach nad stworzeniem filmu „Ostatnia droga" wyprodukowanego przez centralną wytwórnię filmów dokumentarnych, uczestniczyło 20 operatorów. (PAP)

Zmiany w rządzie bułgarskim

W SOFII oficjalnie podano do wiadomości o zmianach i przesunięciach, jakie nastąpiły w składzie rządu bułgarskiego w związku ze zgonem premiera Georgi Dymitrowa.

Bułgarskie zgromadzenie narodowe mianowało członka biura politycznego komunistycznej partii Bułgarii Poptonowa ministrem spraw zagranicznych na miejsce Wasyla Kolarowa, który obecnie jest premierem.

Czerwenkow, przewodniczący komitetu do spraw nauki, kultury i sztuki został wicepremierem. Dotychczasowe jego stanowisko objął Lukanow. Wicepremierami zostali również Antoni Jugow, min. spraw wewn. oraz Dobri Terpieszew, przewodniczący państwowej komisji planowania. Tekę ministra spraw wewnętrznych przejął dotychczasowy wiceminister Christozow.

Społeczeństwo polskie protestuje przeciwko uchwale watykańskiej

W ZWIĄZKU z uchwałą watykańską odbyły się w całym kraju zebrania rad narodowych, jak również aktywu związkwego ORZZ, i aktywu stronnictw politycznych, na których uchwalono rezolucje stwierdzające, że społeczeństwo polskie nie pozwoli nadużywać wiary i Kościoła dla celów politycznych i wrogich interesom mas pracujących.

M. in. uchwałę taką powzięto na zebraniu aktywu związkowego w Lublinie, na wojewódzkiej naradzie aktywu SL i PSL w Łodzi, na rozszerzonym plenarnym posiedzeniu Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi, na posiedzeniu pełnomocników okręgowych PCK w Warszawie, na wojewódzkiej konferencji działaczy administracyjno - samorządowych — członków SD — w Bydgoszczy i wojewódzkiej konferencji powiatowych delegatów SL i PSL w Rzeszowie oraz na WRN w Kielcach.

Wznowienie robót regulacyjnych na Wiśle

PO MIESIĘCZNEJ przerwie, spowodowanej wysokim stanem wód na Wiśle, Oddział Wodny Państw. Przeds. Robót Komunikacyjnych wznowił prace regulacyjne na odcinku od Puław do Płocka. Roboty polegają przede wszystkim na układaniu tzw. „materacy" regulacyjnych z faszyny i obciążeniu ich kamieniami. Do chwili obecnej ułożono ok. 100 tys. m sześc. takich materacy, wykonując 30 proc. planu rocznego. Do obciążenia używany jest także gruz.

PPRK uruchomiło w Warszawie, Płocku i Puławach polowe wytwórnie betonowych cegieł do wykładania tam regulacyjnych i bloków betonu do obciążania materacy. (PAP).

Chińska armia ludowa posuwa się na południe

FORMACJE chińskiej armii ludowej pod dowództwem generała Lin-Po posuwają się w szybkim marszu na południe we wschodniej części prowincji Hunan. Bezpośrednim ich celem jest prawdopodobnie Hangszan ważny węzeł kolejowy między Czangsza, a Henjang w odległości 500 km od Kantonu.

W południowej części prowincji Kinagsi armia ludowa wyzwoliła miasto powiatowe Suiczuan. Dwie dywizje kuomintangowskie zostały prawie całkowicie wycięte w pień. Wzięto około tysiąca jeńców wśród których znajduje się dowódca trzeciej grupy t. zw. armii pacyfikacyjnej.

* * *

JAK DONOSI Agencja Nowych Chin, władze ludowe otrzymały wiarogodne wiadomości, że Czang Kai Szek zabiega o sformowanie 100-tysięcznej armii japońskiej, która miałaby być użyta do walki przeciwko chińskim wojskom wyzwoleńczym.

Wkrótce udać ma się do Japonii specjalny przedstawiciel Czang-Kai-Szeka Wu-Tich-Szeng, który m. inn. ma omówić z Mac Arthurem sposoby realizacji tego planu, zaaprobowanego już w zasadzie przez dowódcę amerykańskich sił okupacyjnych w Japonii. (PAP)

Do Budapesztu jadą delegacje na festiwal SFMD

WE WTOREK wyrusza z Londynu delegacja młodzieży brytyjskiej na festiwal i kongres Ś. F. Mł. Demokratycznej w Budapeszcie. Delegacja liczy około 700 osób. Wśród delegatów znajdują się członkowie dwóch studenckich zespołów dramatycznych, grupy taneczne oraz chóralne.

W dniu wczorajszym odbyło się pożegnanie członków delegacji, na którym poseł Zilliacus wygłosił przemówienie, podkreślając konieczność solidarności młodzieży całego świata w walce o utrwalenie pokoju.

Delegacja młodzieży czechosłowackiej, która weźmie udział w festiwalu, składać się będzie w 40 proc. z przodowników pracy. Dziennik „Mlada Fronta" donosi, że do Budapesztu zaproszona została znana przodowniczka pracy Anna Vackova oraz mistrz olimpijski Emil Zatopek. (PAP)

Zamach na gen. Franco?

PRASA amerykańska podała sensacyjną wiadomość o zamachu dokonanym na wodza faszystowskiej Hiszpanii — gen. Franco. Do auta pancernego którym jechał gen. Franco oddano podobno 3 strzały.

Bliższych danych narazie jeszcze brak.

Spis dzieci

W DNIU 15 września br. odbędzie się w całym kraju spis dzieci urodzonych w latach 1936/1942. Spis ułatwi wykrycie dzieci pozostających jeszcze poza szkołą i umożliwi im korzystanie z nauki szkolnej.

Sport

WYNIKI I LIGI PIŁKARSKIEJ

POLONIA (W) — POLONIA (B) 3:0 (2:0)
CRACOVIA — WARTA 1:1 (0:1)
ŁKS — LEGIA 0:0
RUCH — LEGIA (GD) 2:0 (0:0)
SZOMBIERKI — AKS 0:0

TENIS

BYDGOSZCZ. Na korcie centralnym ZS „Gwardia" w Bydgoszczy przy ul. Zamojskiego odbył się mecz tenisowy pomiędzy reprezentacją Pomorza (gracze z Grudziądza, Torunia i Inowrocławia) a ligowym zespołem ZS „Gwardia" Bydgoszcz.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 6:6.

II dzień regat o mistrzostwo Polski

BYDGOSZCZ (tj.) Drugi dzień mistrzostw Polski w wioślarstwie rozpoczęto oficjalnym otwarciem i wciągnięciem flagi na maszt. Pogoda nadal sprzyjała wioślarzom, to też biegi odbyły się prawie w idealnych warunkach.

W jedynkach mistrzostwo Polski zdobył po raz 20-ty Verey (AZS Kraków) uzyskując czas 7,21. Na drugim miejscu uplasował się Csaba. Czwórki pań o mistrz. Polski wygrała nieoczekiwanie osada KW Gopło Kruszwica w czasie 4,33, bijąc BTW. W jedynkach pań mistrzostwo Polski przypadło Wąsowicz (AZS Wrocław) w czasie 5,08,2 przed Błaszczekowicz (AZS Kraków). Stawska (AZS Kraków, która pierwsza przybyła do mety, została zdyskwalifikowana za zjechanie z toru. W czwórkach ze st. mistrzostwo Polski zdobył w. o. AZS Wrocław, który uzyskał czas 6,21,1. W dwójkach ze st. tytuł przypadł ZKW Kolejarz Bydg. w czasie 7,35. Na drugim miejscu uplasowało się TW Polonia Poznań. Czwórki bez sternika o mistrz. Polski wygrała osada ZKW Budowlani Płock w czasie 6,18,2, przed ZKW Kolejarz Bydgoszcz. W ósemkach mistrzostwo Polski zdobyła osada BTW Związkowiec Bydg. zasilona T. Kocerką (AZS Szczecin) w czasie 5,37,2, przed KTW Kalisz.

Po regatach odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Dalsze szczegóły podamy w dodatku sportowym.

Grand Prix Polski

POZNAŃ (G). W wyścigach motocyklowych o „Grand Prix Polski" uzyskano następujące wyniki: 250 ccm Milewski (Unia Pz); 350 ccm St. Brun (PKM Ogniwo W-wa) 1:23,02,6; pow. 350 ccm Mieloch (Gwardia Pz) 1:20,59,1.

„Grand Prix Polski" zdobył tym samym Mieloch.

Amerykańska opinia publiczna przeciwna uzbrojeniu Europy Zachodniej

AMERYKAŃSKIE organizacje społeczne i religijne wypowiadają się w sposób stanowczy przeciwko projektowi uzbrojenia Europy zachodniej.

Przewodniczący Narodowej Rady Obrony Pokoju potępiając projekt rządowy oświadczył m. in.: Projekt obarcza Stany Zjednoczone obowiązkami i ciężarami, których wypełnienie miałoby skutek fatalny zarówno dla Stanów Zjednoczonych jak i dla krajów Europy zachodniej.

Amerykańska rada Międzynarodowej Ligi Kobiet w obronie pokoju i wolności opublikowała deklarację, w której występuje przeciwko projektowi rządowemu, godzącemu w podstawy pokoju świata. Projekt rządowy jest wyrazem egoizmu małej kliki amerykańskich i europejskich businessmanów — czytamy w deklaracji.

Komitet kwakrów wypowiedział się przeciwko projektowi rządowemu, stwierdzając, że projekt ten oznacza odrzucenie programu ograniczenia zbrojeń.

Komitet weteranów wojennych również napiętnował projekt rządowy, stwierdzając możliwość i konieczność pokojowego uregulowania sporów międzynarodowych.

Stan pogody

DZIŚ prawie w całym kraju nadal pogodnie lub dość pogodnie. Jedynie w dzielnicach zachodnich przejściowy wzrost zachmurzenia z możliwością przelotnych opadów pochodzenia burzowego. Temperatura od 20 st. na płd. - zachodzie do 30 st. w głębi kraju. Słabe wiatry przeważnie z kierunków południowo - wschodnich.

NA WIDOWNI POLITYCZNEJ

W związku z pobytem szefów sztabu amerykańskiego w Europie Zachodniej, „Izwiestia" zamieściły obszerny komentarz, stwierdzający m. in.:

„Jeśli przed ratyfikacją paktu atlantyckiego w krajach Europy Zachodniej politycy i prasa amerykańska półgębkiem mówili jeszcze niekiedy o rzekomej „atlantyckiej wspólnocie narodów", to obecnie nie ukrywają już, że kierują się wyłącznie „narodowymi interesami Ameryki" i że pakt atlantycki służyć ma właściwie zabezpieczeniu tych interesów. Koła imperialistyczne w USA nie ukrywają, że traktują Europę Zachodnią jako swą bazę i dostawcę „mięsa armatniego".

Generałowie amerykańscy — pisze dziennik — przybyli do Europy Zachodniej, aby zaznajomić się z sytuacją militarną swych satelitów i podyktować im amerykańskie warunki udzielenia „pomocy wojskowej".

Militaryści amerykańscy liczą przede wszystkim na przekształcenie Niemiec Zachodnich w swą bazę militarną. Jednocześnie żądają oni od sojuszników faktycznej likwidacji samodzielnych armii.

„Izwiestia" wskazują dalej na sprzeczności jakie zarysowały się między Stanami Zjednoczonymi i Anglią. Stany Zjednoczone chciałyby pozbawić Anglię wpływów jakie posiada ona w sztabie paktu brukselskiego w Fontainebleau i uniemożliwić jej wyzyskanie „unii zachodniej" dla nieznacznego chociażby przeciwstawienia się naciskowi amerykańskiemu.

Zaostrzają się również przeciwieństwa między zachodnio-europejskimi uczestnikami paktu atlantyckiego. Jeśli imperialiści amerykańscy chcieliby sobie całkowicie podporządkować kraje europejskie, to Anglicy mają takie same zamiary przede wszystkim w stosunku do Francji. Jednakże francuskie koła rządzące pod naciskiem opinii publicznej zmuszone są chociażby pozornie przeciwstawiać się próbom przekształcenia Francji w dostawcę „mięsa armatniego".

Podróż szefów sztabu amerykańskiego do Europy Zachodniej — piszą w konkluzji „Izwiestia" — ujawnia w całej pełni agresywne cele paktu atlantyckiego, wskazuje narodom Europy Zachodniej los jaki przygotowują im amerykańscy podżegacze wojenni. Podróż ta wywołała już potężną falę oburzenia we wszystkich krajach Europy Zachodniej. Narody nie chcą być landsknechtami nowoupieczonych pretendentów do hegemonii światowej!

Wierzymy, że polski świat pracy
zbuduje sobie Ojczyznę która będzie dumą narodu!
Górnicy szkoccy o swoim pobycie w Polsce

Z WARSZAWY udała się w drogę powrotną do swojej ojczyzny grupa szkockich górników, która spędziła wczasy w Zakopanem. Przed wyjazdem goście podzielili się z przedstawicielami prasy wrażeniami z pobytu w Polsce.

„Jesteśmy wszyscy pod wielkim wrażeniem waszego wspaniałego budownictwa — powiedział **Abe Moffat**, przewodniczący Zarządu Gł. Zw. Górników w Szkocji i członek Zarządu Gł. Ogólno - brytyjskiego Zw. Zaw. Górników.

Gdybyśmy własnymi oczami nie widzieli przepięknej trasy W—Z, setek nowych domów, całych ulic i dzielnic odbudowanych — trudno byłoby uwierzyć, że w tak krótkim czasie można tyle dokonać. Oglądając liczne domy wypoczynkowe, sanatoria, domy kultury, biblioteki, żłóbki, zrozumieliśmy lepiej niż dotychczas, skąd się bierze ten zapał do pracy. Oglądaliśmy też występy zespołów świetlicowych dzieci górników. Pozostaną one w naszej pamięci jako najradośniejsze przeżycia.

Jesteśmy przekonani — kończy Abe Moffat — że świat pracy Polski zbuduje sobie wkrótce ojczyznę, która będzie dumą narodu".

Członek Zarządu Gł. Federacji Górników Szkockich — **Dan Sym** porównał położenie górnika szkockiego i polskiego.

„Po powrocie do kraju — mówił Dan Sym — chcemy zorganizować wycieczkę górników polskich do Szkocji. Nie zaprosimy ich na wczasy — bo ich nie mamy. Górnik szkocki korzysta wprawdzie z 7-dniowego urlopu i 6 dni świątecznych w ciągu roku, ale nie ma możliwości racjonalnego spędzenia tego urlopu. Nie mamy również ani domów kultury, ani żłóbków i innych urządzeń socjalnych, których możemy Wam tylko zazdrościć. Również nasza młodzież górnicza jest w znacznie gorszych niż u Was warunkach. U nas np. pracują pod ziemią 15-letni chłopcy.

Nasz pobyt w Polsce — mówi Dan Sym — bezsprzecznie przyczyni się do zacieśnienia więzów przyjaźni między górnikami szkockimi i polskimi, do lepszego wzajemnego zrozumienia i współpracy. Opowiadając w Szkocji o tym, co widzieliśmy w Polsce, obalimy szerzoną tam wrogą propagandę o Waszej Ojczyźnie".

Górnik **Thomas Wilson**, opowiadając o swoich wrażeniach z pobytu w Oświęcimiu jest mocno wzruszony. „Czytałem i słyszałem dużo o bestialstwach hitlerowskich w Polsce — mówi Wilson. Pióro i słowa nie są w stanie oddać tego co widziałem. Opowiem o tym po powrocie do kraju, ażeby masy pracujące Szkocji lepiej zrozumiały, jak ważna jest walka o pokój".

Wyrażając wdzięczność Związkowi Zawodowemu Górników za zaproszenie, górnicy szkoccy życzyli swoim polskim towarzyszom pracy dalszych sukcesów w budowaniu szczęśliwego jutra.

Wspaniały rekord górnika radzieckiego

JAK DONOSI prasa radziecka, maszynista Zagłębia Karagadyńskiego, Iwan Oskin pracując jednocześnie na dwóch maszynach wrębowych, — w ciągu lipca wyrąbał przeszło 28 tys. ton węgla. Rekord ten osiągnął Oskin dzięki odpowiedniej organizacji pracy i pełnemu wykorzystaniu maszyn. (PAP)

Katastrofa kolejowa w Londynie

NA DWORCU londyńskim Euston zderzyły się 2 pociągi pasażerskie. W katastrofie 33 osoby odniosły rany. (PAP)

REORGANIZACJA przemysłu włókienniczego

NA PODSTAWIE zarządzenia Min. Przemysłu Lekkiego nastąpiła ostatnio reorganizacja przemysłu włókienniczego. Na miejsce istniejącego dotychczas Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego utworzono 5 centralnych zarządów i 3 samodzielne zjednoczenia.

W wyniku reorganizacji powstały: Centralny Zarząd Przemysłu Bawełnianego, Centralny Zarząd Przemysłu Wełnianego, Centralny Zarząd Przemysłu Włókien Łykowych, Centralny Zarząd Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego, Centralny Zarząd Przemysłu Dziewiarskiego, Zjednoczenie Przemysłu Włókien Sztucznych, Zjednoczenie Przemysłu Artykułów i Tkanin Technicznych oraz Zjednoczenie Przemysłu Roszarniczego.

Zjednoczenie Przemysłu Roszarniczego ma siedzibę we Wrocławiu, wszystkie zaś pozostałe centralne zarządy i zjednoczenia mieszczą się w Łodzi.

Przeprowadzone zmiany organizacyjne mają na celu usprawnienie pracy rozbudowanego na przestrzeni ostatnich lat przemysłu włókienniczego.

Nowoutworzone centralne zarządy będą mogły nawiązać ściślejszą łączność z podległymi im fabrykami, co wpłynie dodatnio na rozwój i jakość produkcji włókienniczej. (PAP).

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII
1-szy dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 14248 34376.

Wygrane po 200.000 zł padły na 22587 27632 54955.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 1780 592 7288 7482 7811 9800 9842 10515 13838 15099 19507 28219 28945 30020 33477 38208 45786 46642 48326 53542 63281 64641 67799 68615 68793 75963 77073 77693 83065 88568 92313.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 1282 10373 19274 28666 30146 58398 71858 73200 74656 76019 78842 90738.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr 1516 1822 1905 2393 3044 3062 7618 8745 14589 16218 18753 20257 21822 22760 26516 32669 37375 42911 45091 49252 49630 51105 54062 57701 60122 60725 61024 65341 70636 72665 72956 84307 84984 90962 93336 94350

Wygrane po 8.000 zł padły na Nr Nr 1279 1751 1929 2320 2534 2794 3666 3820 4444 4467 4565 4742 5082 5573 6703 7350 7587 8213 8231 8896 8984 10179 11531 12137 12223 13398 13669 14757 15752 1625 16687 16722 17448 17525 18046 19928 20044 20075 20875 22653 25306 25306 25639 26112 26706 28155 29022 31007 32095 32317 3255933872 33979 34022 34094 34182 35749 36836 37125 37406 37528 38072 38353 39495 39576 40393 40609 41133 41647 41997 42978 43412 46212 46308 47430 49111 49124 49793 50672 52106 54158 55026 55159 56097 57648 56758 57503 57781 57801 58013 58161 48287 58353 59383 59692 59735 60333 61222 361255 62194 64279 67031 68816 69341 69449 69773 69949 69982 71659 73497 73591 74041 74572 75144 75470 75577 75795 75837 76583 76909 77618 78769 78202 80318 82554 83354 83515 83700 84207 85570 87206 88013 88855 88986 89448 91060 92099 92950 93587 93768 94510

Wygrane po 4.000 zł padły na Nr Nr 7 30 2 93 9 143 88 222 93 377 443 44 584 621 44 70 80 94 700 81 828 1021 49 84 117 20 47 52 71 258 97 315 35 49 57 75 80 1 94 9 538 602 53 76 82 734 40 92 821 31 7 9 45 6 901 63 2002 218 37 67 314 49 3 521 76 622 705 31 80 97 857 74 90 901 16 94 3008 157 62 259 304 6 30 99 429 523 8 31 71 96 727 35 63 80 7 828 83 902 3 38 55 4007 78 89 129 225 39 48 85 6 315 81 406 27 568 92 605 41 53 79 720 65 98 815 29 89 901 8 28 42 87 5123 27 68 207 36 60 473 510 88 646 711 50 910 24 33 74 6040 72 93 102 23 33 55 91 253 97 332 425 85 7 539 79 81 90 600 26 48 772 88 871 84 9 938 7016 109 21 71 264 386 95 401 549 78 645 83 146 808 23 42 63 83 920 50 83 8101 22 23 92 330 99 480 82 92 541 714 38 85 815 907 71 81 9 99 9042 155 256 428 41 583 600 755 9 63 809 85 902 13 16 28 94 10016 77 95 100 120 30 60 247 317 90 429 71 506 833 93 986 11184 5 28 16 20 81 332 409 24 46 83 528 44 683 96 715 49 56 88 830 45 69 78 948 90 8 12064 83 94 120 49 94 261 301 68 93 406 38 54 555 693 731 9 829 73 925 64 77 13085 86 124 228 37 67 81 414 36 87 538 698 734 73 4 95 9 909 38 54 73 5 93 14059 154 6 168 217 33 69 311 26 420 57 94 5 524 32 8 620 42 801 90 905 20 38 64 6 94 15011 13 28 123 8 202 8 11 52 93 330 401 16 39 60 552 82 621 76 83 707 721 50 839 95 949 55 75 9 98 16019 71 121 42 231 296 7 324 90 469 89 548 617 26 42 50 726 52 803 9 939 67 17036 59 114 220 32 45 52 95 523 600 29 733 94 806 40 8 66 82 924 31 61 18078 106 67 87 276 344 99 439 97 606 14 764 806 42 76 93 921 61

(Dalszy ciąg wygranych poda my w następnym numerze)

Portier KLUBU MAŃKUTÓW

TADEUSZ KRASZEWSKI

16

— Chciałbym obejrzeć sobie jeszcze raz tego pana. Czy nie miałaby pani nic przeciwko temu, abyśmy się przeszli do miasta i odwiedzili go w jego sklepie — zaproponował.

— Bardzo chętnie! Ojciec lada chwila powinien nadejść, bo już fabryka gwizdała na szóstą. Dam tylko ojcu coś do zjedzenia i mogę wyjść.

Może poprosi pani Mazurka, aby pokazał ten list z Zakopanego. Poza tym możemy mu powiedzieć, że ja wybieram się tam na urlop i podejmuję się opieki nad Stefanem.

Skrzypnęła właśnie furtka i w ogródku ukazał się stary Liczyński, wracający z fabryki. Elżunia zostawiła ojca z Guldenem i zniknęła w domku, aby przygotować podwieczorek.

Po kilku minutach zaprosiła obu mężczyzn na posiłek.

— Ja dziękuję stanowczo — wymówił się Gulden — Tak się objadłem gruszkami, że nic już więcej nie przełknę.

— Bo też ze mnie gościnna gospodyni. Zamiast poczęstować gościa czymś konkretnym, włóczę pana po ogródku i ani myślę że pan może być głodny.

— Gdyby tak było, wołałbym „jeść!" wielkim głosem. Uważam się w tym domu za stałego gościa, z którym nie potrzeba robić ceremonii.

— Ładny stały gość! Nie pokazywał się pięć lat — powiedziała z wymówką.

— Ale jak tego teraz żałuję! — wyznał ze szczerą skruchą — Taki szczery żal zasługuje na rozgrzeszenie.

— Wzbudziły go te gruszki!

— Czy to szyderstwo jest karą przed rozgrzeszeniem?

— Nie jeszcze! Za karę zapakuję panu trochę gruszek do samochodu!

— Moi państwo — roześmiał się Liczyński — kłócicie się jak za dziecinnych lat. A przecież jesteście dorośli.

— Wobec tego proponuję, abyśmy grzecznie poszli na spacer do miasta. Jeśli już tu jestem chciałbym przejść się znajomymi uliczkami. Przez rynek — miejsce niedzielnych promenad po Mszy uczniowskiej. W aleje Westchnień...

— Chce pan odnowić wspomnienia uczniowskich flirtów i młodzieńczych sympatyj... — zakpiła.

— No, to już idźcie, tylko nie kłóćcie się po drodze — wyprawiał ich Liczyński.

Zaraz za furtką zmienili ton rozmowy i wrócili do absorbującej ich oboje w tej chwili sprawy.

— Rozbudził pan moją podejrzliwość — oświadczyła Elżunia — Teraz zaczynam analizować całe postępowanie Mazurka i oświetlać je w inny niż dotychczas sposób.

— Być może, że nie mam racji i czynię w ten sposób krzywdę poczciwemu mieszczuchowi. Ale... myślę, że w każdym razie wyjdzie to na dobre.

— Jeśli Mazurek jest niewinny?

— Nawet w tym wypadku. Jeśli bowiem nie ma złych zamiarów w stosunku do wynalazku Stefana, ma je w stosunku do pani. Nie uważam go wcale za odpowiedniego konkurenta dla osoby młodej, inteligentnej, pięknej...

— No, wie pan! — oburzyła się. — Pan widzę naprawdę ma zamiar droczyć się ze mną. A mnie się to wcale nie podoba. Szczególnie w tej chwili. Zbliżamy się już do sklepu pana Ma... Co się stało?

Gulden, nie odpowiadając pobiegł nagle naprzód, zostawiając Elżunię samą na środku chodnika.

Co się stało? — powtórzyła pytanie, gdy, przebiegłszy kilkanaście kroków, zatrzymał się najpierw, a po chwili wrócił do niej z bardzo skonsternowaną miną.

— Bardzo panią przepraszam, ale zdawało mi się... Po prostu przysiągłbym że z tego sklepu wyszedł Kwita Wie pani ten detektyw. Wydało mi się, że dostrzegł mnie, skręcił szybko w tamtą stronę i zniknął mi po prostu sprzed oczu Chyba to nie halucynacja?

— To jest właśnie sklep Mazurka Przejdźmy dalej Później zawrócimy. Niech się pan uspokoi. Przecież nie może pan wchodzić taki podniecony do sklepu. Jeśli chce się pan przyjrzeć Mazurkowi, trzeba zachować spokój umysłu i ostrość obserwacji.

— Ma pani rację. Nie nadaję się na detektywa. Ale już jestem opanowany, jak sam Sherlok Holmes.

Weszli do sklepu, który stanowił przedziwną symbiozę księgarni, a raczej antykwarni z tak zwanym „składem papieru". Część półek zapełniona była rzędami książek, druga różnymi pudłami i pudełkami. Nad ladą sklepową wisiała rozwinięta duża mapa, a obok święte obrazki, kolorowe lampiony z bibułki, szerek lasek, dziecinne zabawki i masa różnych przedmiotów. Tworzyło to wszystko w powietrzu taki gąszcz, że nie można było przejść przez sklep z podniesioną głową. A prawdziwą tajemnicą było dla laika, w jaki sposób sprzedający znajdzie w tym nagromadzeniu przeróżnych przedmiotów żądaną przez klienta lalkę, albo obraz św. Tereski, zeszyt w kratkę, „Geografię" Nałkowskiego, czy blok rysunkowy Nr 4.

— Co za zaszczyt spada na mój skromny stragan! — usłyszeli głos pana Mazurka, a za chwilę on sam wyłonił się zza chińskiego parawanu, omijając zręcznie dziecinny rower i uchylając głowę przed zwisającym z sufitu rzędem szkolnych tornistrów.

— Pan redaktor odwiedza znajome kąty rodzinnego miasta — odpowiedziała Elżunia — A po drodze wciągnęłam go tutaj, bo chcę z panem zamienić kilka słów.

— Pan, oczywiście, z pogardą patrzy na nasze małomiasteczkowe sklepiki — z lekkim przekąsem zauważył Mazurek.

— Przeciwnie! — odparł szczerze Gulden — W tym sklepie kupowałem kapiszony do pistoletu, kolorowe malowanki do zeszytów, sprzedawałem podręczniki szkolne i kupowałem bryki. Wtedy właścicielem był stary Bierwiński. Miał też dział filatelistyki. Rujnowałem się na koperty ze znaczkami. Czy istnieje jeszcze dziś kalkomania?

— Mogę panu służyć. Niedawno przywiozłem z Warszawy cały zapas z bardzo ładnymi obrazkami — odpowiedział fachowo Mazurek.

— Niech pan weźmie gołąbka, niosącego list w dzióbku — doradziła ze śmiechem Elżunia.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 8 sierpnia 1949 r.
Katolicki: Cyriaka
Słowiański: Mścigniewa.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29

Nowa szkoła
dla synów robotników

Państwowe Zakłady Warsztatów Samochodowych w Solcu Kuj. przystąpiły do budowy szkoły przemysłowej na terenie fabrycznym. Szkoła ta powstanie kosztem 18 mil. zł. 120 uczniów synów robotników fabrycznych poza bezpłatną nauką znajdzie pomieszczenie w bursie. Ponadto w fabryce zostaną stworzone specjalne warsztaty szkoleniowe dla ćwiczeń praktycznych. Z nauki w szkole przemysłowej jak również z bursy uczniowie korzystać będą bezpłatnie.

Zakł. Samochodowe w Solcu Kujawskim rozszerzają swą produkcję

Państw. Zakłady i Warsztaty Samochodowe w Solcu Kuj. dzięki rozwiniętemu współzawodnictwu pracy w wrześniu br. tj. o 3 miesiące przed terminem wykonają 3-letni plan państwowy.

Plan półroczny Zakłady wykonały w 106%. Wartość produkcji przekroczono o 11 mil. zł. W planie oszczędnościowym na rok bież. zapreliminowano 39 mil. zł. Do chwili obecnej Zakłady zaoszczędziły przede wszystkim na regeneracji starych części samochodowych ponad 15 mil. złotych. Plan ten do końca roku bież. zostanie znacznie przekroczony.

W drugim półroczu bież. roku Zakłady zwiększą swą produkcję. Przeprowadzi się remonty kapitalne 850 samochodów ciężarowych i 300 remontów silników. Ponadto Zakłady wyprodukują ponad 40 ton różnych części samochodowych.

Pierwsze w Polsce liceum drobnego inwentarza

(A) Z początkiem roku szkolnego otwarte będzie jedyne w Polsce liceum hodowli drobnego inwentarza, w majątku Samostrzel w pow. wyrzyskim. W majątku tym istniało dotychczas ogólne liceum hodowlane.

Program nauczania w nowym liceum obejmie hodowlę drobiu i zwierząt futerkowych.

Majątek Samostrzel posiada piękny gmach szkolny zradiofonizowany i zaopatrzony w nowoczesne urządzenia oraz internat. Przy wzorowym gospodarstwie szkolnym istnieją działy hodowli dużego i drobnego inwentarza. Urządzenia te tworzą doskonałe warunki nauczania dla przyszłych kierowników specjalnych ferm hodowlanych, instruktorów hodowli drobiu i zwierząt futerkowych, kierowników zakładów wylęgowych oraz dla specjalistów w dziale jajczarskim i w tuczarniach.

Bydgoska PRN solidaryzuje się w pełni z oświadczeniem Rządu RP
w sprawie uchwały watykańskiej

Wczoraj Bydgoska Pow. Rada Narodowa wypowiedziała sie w sprawie uchwały watykańskiej, grożącej ekskomuniką członkom partii komunistycznych i robotniczych oraz wszystkim współpracującym z nimi. Posiedzenie plenarne, które odbyło się w sali WRN zagaił przewodniczący PRN p. Modrakowski, po czym referat obrazujący całokształt stosunków między Państwem a Kościołem od chwili powstania Polski Ludowej wygłosił p. Giera z SL. Po przytoczeniu szeregu faktów jasno wykazujących, iż katolicyzm w Polsce nie tylko nie jest prześladowany, ale przeciwnie, cieszy się takimi przywilejami jak w niewielu innych krajach na świecie, referent stwierdził, że w świetle tych faktów wynikają jasno nie mające nic wspólnego z religią, wybitnie polityczne cele watykańskiej uchwały.

Po wysłuchaniu referatu kolejno złożyli oświadczenia w imieniu PZPR p. Siemieńczyk, w imieniu SL i PSL — p. Kocoń, w imieniu SD — p. Zamiar i w imieniu SP — p. Nowacki.

P. Siemieńczyk oświadczył, iż masy pracujące nie dopuszczą do siania zamętu w Polsce Ludowej. Wobec uchwały watykańskiej patriotyczna część narodu tym bardziej skupi się wokoło rządu i z tym większym uporem budować będzie Polskę sprawiedliwości społecznej. „Naszą odpowiedzią — kończy p. Siemieńczyk — będzie przedterminowe ukończenie planu trzyletniego i dalsze podniesienie plonów naszych pól".

„Chłopi zorganizowani w SL i PSL — powiedział p. Kocoń — na uchwałę watykańską odpowiedzą wzmożeniem pracy gospodarczej, kulturalnej i politycznej. Ruch ludowy zacieśni jeszcze bardziej sojusz z partią robotniczą, by budować lepszą i sprawiedliwszą Polskę Ludową".

P. Zamiar przemawiający w imieniu Stron. Demokratycznego podkreślił fakt, że uchwała watykańska grozi także członkom SD, które całkowicie solidaryzuje się z linią polityczną rządu i PZPR w drodze ku socjalizmowi.

Przedstawiciel Stron. Pracy p. Nowacki stwierdził, że ludzie z szeregów SP są wiernymi synami Kościoła, ale z drugiej strony swym postępowaniem od początku działalności stronnictwa zadokumentowali wyraźnie, że wpierw są Polakami, później zaś uczestnikami Kościoła rzymskiego. Pierwszym i naczelnym obowiązkiem każdego obywatela jest praca dla przyszłości narodu i państwa. Dlatego też nieopatrznie postępują w Kościele ci, którzy wprowadzają rozdarcie w dusze katolików polskich, którzy uparcie stawiają stronnictwo przed wyborem: Rzym czy Warszawa. Polacy — obywatele nowej Polski — w obliczu swojego trudnego i bohaterskiego wysiłku odpowiadają i odpowiedzą zawsze silnym i donosłym głosem: Warszawa.

W imieniu ZMP p. Próchniewski powiedział: „W obliczu uchwały watykańskiej młodzież zorganizowana w ZMP stwierdza, że stać będzie twardo w obronie Polski i pokoju".

Przemawiająca z ramienia Ligi Kobiet p. Szostakowa przyrzekła w odpowiedzi na ekskomunikę jeszcze większe natężenie pracy kobiet zorganizowanych w LK nad budową Polski Ludowej, zaś przedstawiciel ZSCh. p. Zysk oświadczył, że odpowiedzią chłopów na uchwałę watykańską będzie zacieśnienie sojuszu robotniczo - chłopskiego.

Na zakończenie p. Wawrzyniak z SD odczytał rezolucję, w której Powiatowa Rada Narodowa stwierdza, iż uchwała watykańska jest wystąpieniem przeciwko Polsce Ludowej, przeciwko jej ustrojowi i granicom na Odrze i Nysie. PRN wzywa wszystkie instytucje gospodarcze i społeczne, wszystkich obywateli do zdecydowanego potępienia uchwały watykańskiej.

Nadzwyczajne plenarne posiedzenie PRN zakończone zostało okrzykiem na cześć Polski Ludowej i Prezydenta Bieruta. (z)

Zakochani, a pocztowcy

Ponad 2.600.000 gazet
nadano w ciągu lipca
— w Urzędzie Pocztowym na dworcu —

Wchodząc do okazałego i reprezentacyjnego domu Urzędu Pocztowego 2, odrazu uderza nas szalony ruch spieszących się w pracy pocztowców. Interesuje nas specjalnie sortownia gazet, w której zastajemy pp. W. Świątka i J. Rulewicza i dowiadujemy się, że w ciągu ubiegłego miesiąca nadano w „dwójce" przeszło 2,600,000 egzemplarzy gazet.

Poza tym jest na parterze od-



dział pocztowo-celny dla przesyłek zagranicznych oraz sortownia paczek.

Na piętrze znajduje się olbrzymia sortownia listów z tysiącami przegródek i setkami worków pocztowych. Zdaleka dochodzi stąd warkot maszyny do stemplowania listów, wyrzucającej i stemplującej do 200 listów na minutę. W ub. miesiącu sortownia przepracowała przeszło 5 milionów przesyłek listowych. Zatrudnieni tam pp. Samorowski i Biniakowski żalą się, że jeszcze dużo osób bawi się „w mowę zakochanych", to znaczy nalepia znaczki w najróżniejszy sposób, byle nie w przepisowy — tj. w prawym brzegu koperty. Listy te nie mogą być wobec tego stemplowane maszyną, tylko ręcznym datownikiem, co utrudnia pracę i hamuje współzawodnictwo pracy.

Po dokładnym zwiedzeniu Urzędu, którego naczelnikiem jest p. Grzegorzewski, widzimy, że jest to wzorowy zakład pracy i placówka, jakiej nam niejedno miasto może pozazdrościć. Jest zradiofonizowana, posiada centralne ogrzewanie, natryski i wanny oraz szatnie dla pracowników, ciągnik elektryczny, zastępujący siłę 8 ludzi, elektryczne windy, obsługujące wszystkie piętra Urzędu. Poza tym Urząd posiada własną, bardzo estetycznie i przytulnie urządzoną świetlicę i dobrze zaopatrzoną bibliotekę, jak i niedawno założoną kasę zapomogową.

Na warunki pracy pocztowcy bydgoscy nie mogą więc narzekać, a szacunek, jakim ich otaczają bydgoszczanie, dowodzi, że społeczeństwo nasze w pełni docenia nieocenione wprost znaczenie ich odpowiedzialnej pracy.

Ofiary na budowę Pomnika Wdzięczności

„Nauka" Pom. Spółdz. Księgarska i Papiernicza wpłaciła 20.000 zł, p. B. Cywiński, ul. I Armii W. P. nr 7 — 1500 zł, Techn. Obsługa Roln. Warsztat 35 — 1.000 złotych, M. Biernat, Sobieskiego 9 — 2,000 zł, Jaskólski i Ska — 5000 zł, Publ. Szk. Średn. Szk. Zaw. nr 6 — 5.320

MIGAWKI

Skrzydła u nóg

— Na takich rowerach to oni robią 50 km na godzinę! — mówi jakiś dziadek przy wystawie „Motozbytu".

— Ej dziadku! Nie przesadzajcie! — mityguje go miejscowy rowerzysta. — Ja na swoim i to robię najwyżej 15 km...

— Ho, ale bo u pana i błotniki są i grube, wycinane opony — dziadek nie ustępuje. — A tu — wskazuje na wystawę — gładziutkie, cieniutkie...

— Tak, ale za to ten ma dwie butelki z przodu...

— To co, pan byś chciał, żeby objechali całą Polskę z suchym gardłem?! — dziadka zaczyna ponosić tak zwana „nagła krew"

— Ale żeby przejechać na takim siodełku całą Polskę, to trzeba chyba ze cztery tubki maści na odciski — cyklista-amator nie przestaje krytykować — I kierownica obwinięta jakimiś szmatami...

— Przynajmniej jeśli który (nie daj Boże) wywróci się, będzie miał bandaże na miejscu — dziadek na wszystko ma odpowiedź.

Nie wywróci się żaden z polskich zawodników. Wywrócić się na takim rowerze to hańba, to grzech! Każdy z dziesięciu wystawionych „Bałtyków", to nie rower, to skrzydła u nóg, które poniosą naszych kolarzy hen przez całą Polskę, z Warszawy poprzez Mazury, Pomorze, Wielkopolskę, Śląsk, Zakopane, Kraków — znów do Warszawy! To nie rower — to cacko!

— Cóż, kiedy nie dla każdego! — wzdycha smutno korpulentna jejmość, która zabarykadowała sobą cały chodnik przed „Motozbytem". (z)

Poradnie zawodowe klasyfikują młodzież do pracy
według zainteresowań i uzdolnień
— Wykwalifikowane kobiety tworzą spółdzielnie produkcyjne

Od 1 września 1945 r. w Bydgoszczy przy ul. 20 Stycznia 2 istnieje Urząd Zatrudnienia. W ciągu 4 lat działalności przez urząd ten przewinęło się 220.350 osób, które uzyskały pracę. W porównaniu ze stanem z 1 września 1945 r., kiedy to liczba zarejestrowanych bezrobotnych wynosiła 20.503 — obecny stan bezrobocia jest znikomy, a większość zarejestrowanych, to ludzie o zmniejszonej zdolności do pracy (inwalidzi, chorzy, ułomni). Zresztą i ci uzyskują stopniowo pracę. W okresie swej działalności Urząd Zatrudnienia przekazał do pracy 799 inwalidów. O ile zarejestrowani są fachowcami i brak im na terenie naszego województwa pracy — w porozumieniu z urzędami zatrudnienia w innych województwach, przesyłani oni zostają tam, gdzie są poszukiwani. W ten sposób ponad 2,5 tys. osób wyjechało z woj. pomorskiego na placówki pracy rozrzucone w całej Polsce.

Poza poszukiwaniem pracy Urząd Zatrudnienia poprzez swe cztery oddziały w miastach wydzielonych i 19 instytucji zastępczych w miastach powiatowych prowadzi ważne w gospodarce narodowej akcje werbunkowe do przemysłu węglowego (w roku ub. zwerbowano 555 osób) i na prace żniwne (w roku ub. — 906 osób). Aby ustrzec się przed ewentualnymi nadużyciami pracowników sezonowych w rolnictwie, Urząd Zatrudnienia przeprowadza co pewien czas inspekcje we wszystkich PGR-ach.

Ponieważ wszystkie niemal instytucje zgłaszają zapotrzebowanie na siły wykwalifikowane, zaś zarejestrowani w Urzędzie Zatrudnienia przeważnie nie są fachowcami, UZ poprzez zorganizowane na terenie Bydgoszczy i Torunia poradnie zawodowe klasyfikuje młodzież według ich zainteresowań i uzdolnień, po czym przeprowadza odpowiednie kursy fachowe. W ramach tej akcji przeprowadzono już kursy spawaczy autogenicznych, polerowników, wytwórców ozdób choinkowych, sprzedawców sklepowych na wsi, a ostatnio kurs maszynopisania dla pracujących już zawodowo maszynistek.

Osobną uwagę poświęca UZ zagadnieniom usamodzielnienia kobiet. Wspólnie z Ligą Kobiet urząd zorganizował szereg kursów przeważnie z branży konfekcyjnej, po ukończeniu których wykwalifikowane kobiety tworzą spółdzielnie produkcyjne. Spółdzielnie te w ramach działalności Centrali Spółdzielni Pracy dają już zatrudnienie i zarobek 500 kobietom. W ciągu bież. roku zostaną zorganizowane 4 dalsze tego rodzaju spółdzielnie (we Włocławku, Chełmży, Aleksandrowie Kuj. i Inowrocławiu).

Ostatnią wreszcie akcją, którą prowadza Urząd Zatrudnienia są tzw. roboty interwencyjne. Roboty te przedsiębrane za fundusze pochodzące z dotacji Ministerstwa Pracy trwają w tzw. „martwym sezonie" (od listopada do kwietnia) i mają na celu zabezpieczenie bytu pracowników sezonowych w okresie zimowym, oraz likwidację lokalnych ośrodków bezrobocia. W roku ub. przy robotach interwencyjnych zatrudnionych było 370 osób, zaś w roku bież. na cel ten Ministerstwo Pracy przyznało subwencję w wysokości 117 milionów złotych.

Ostatnio Urząd Zatrudnienia w Bydgoszczy zatroszczył się również zagadnieniem popularyzacji swej działalności i w tym celu, oraz dla zaciągnięcia opinii w sprawie regulowania rynku pracy, została powołana do życia w ubiegłą sobotę Komisja Doradczo-Społeczna przy Urzędzie Zatrudnienia. Przewodniczącym został delegat prezydium WRN p. Zieliński, zaś w skład komisji weszli — zgodnie z zarządzeniem Min. Pracy — przedstawiciele związków zaw., Ubezpieczalni Społecznej, Izby Przemysłowo-Handlowej, Izby Rzemieślniczej, Urzędu Wojewódzkiego, Zw. Inwalidów Wojennych i in.

Komisja Doradczo-Społeczna będzie się zbierała raz na miesiąc w Urzędzie Zatrudnienia i wspólnie z naczelnikiem urzędu p. Stremlauem będzie rozpatrywać najbardziej palące zagadnienia na bydgoskim rynku pracy. (z)

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI nieczynny.

KINA. — POMORZANIN: Wielka nagroda. POLONIA: nieczynne z powodu remontu. WOLNOŚĆ: Maskarada. ORZEŁ: Trójka trefl. GRYF: Aktorka. BAŁTYK: Ojcowie i dzieci. BAGATELA: Trójka trefl.

Początek seansów: Pomorzanin godz. 16, 18.30, 21. Wolność: godz. 17, 19, 21. Orzeł: godz. 16, 18, 20,30. Gryf: godz. 16,30, 18.30 i 21. Bałtyk: godz. 16, 18, 20, Bagatela: godz. 21.30.

DYŻUR APTEK. Do dn. 13 bm pełnią dyżur: Apteka „Pod Koroną" Dworcowa 48, tel. 2566 i Apteka „Staromiejska" Wełn. Rynek 9, tel. 22-26.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY
Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18. Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

POLSKIE RADIO
Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Poniedziałek, 8 sierpnia 1949 r.
8.05 Aud. dla kobiet. Pogad. pt. „Jak w ulu" opr. Janina Matysik; 8.55 Program lokalny dnia; 9.00 Wiadomości miejscowe; 14.50 Pog. pt. „O chorobach roślin" — opr. Irena Michalska; 15.00 Przegląd prasy pomorskiej; 16.50 „Murzyn z kopalni złota" — uwagi Czytelnika na temat książki. Opr. J. Bielecka; 20.20 Koncert popularny: orkiestra P. R. pod dyr. Arn. Rezlera, Kaz. Czekotowski — baryton.

NOTOWANIA CEN

W notowaniu Cen Giełdy Zbożowo - Towarowej w Bydgoszczy wprowadzono nast. zmiany:

pasze treściwe i objętościowe: (ceny dla rolnika):

otręby pszenne grube	1.800,—
otręby pszenne miałkie	1.650,—
otręby żytnie	1.250,—
otręby jęczmienne	1.150,—
mieszanka paszowa nr 1	1.800,—
warzywa:	
cebula 100 pęczków	500— 800,—
marchew jad. 100 pęcz.	700— 900,—
pietruszka 100 pęczk.	500— 800,—
kalafiory 100 szt.	800—2.500,—
kapusta	800—1.000,—
pomidory	12.000—14.000,—
botwinka 100 pęczków	500— 800,—
fasola w strączk.	2.500—3.000,—
ogórki	2.000—3.500,—
owoce:	
jabłka konsumpcyjne	2.500—4.000,—
gruszki	4.000—7.000,—
wiśnie	2.500—3.000,—
czarne jagody	4.000—5.000,—

Turniej koszykówki Polskiej YMCA

WARSZAWA. W drugim dniu turnieju koszykówki o puchar Polskiej YMCA Legia przegrała z Budowlanymi 30:34 (20:16). Spójnia łatwo pokonała YMCA 45:12 (25:6). Polonia poniosła drugą porażkę w turnieju, przegrywając z Budowlanymi 24:26 (17:12). Niestowarzyszeni wygrali z Legią 31:16 (9:12). W ostatnim spotkaniu dnia Polonia pokonała YMCA 49:16 (25:14).

Po dwu dniach rozgrywek w klasyfikacji ogólnej prowadzą Niestowarzyszeni — 3 pkt., przed Polonią, Spójnią, Budowlanymi — po 2 pkt., Legią — 1 pkt. i YMCA — 0 pkt.

O mistrzostwo ligi piłki wodnej

WROCŁAW. W meczu piłki wodnej o mistrzostwo Ligi Stal (Katowice) pokonała AZS (Wrocław) 6:2 (4:1).

Bramki dla Stali zdobyli: Procel — 4, Szendzielorz i Piwko — po 1; dla AZS Kratochwil i Sznajder.

Widzów 2 tys. Sędziował Gawroński z Poznania.

Garbarnia - Lublinianka 2:1

KRAKÓW. W meczu o mistrzostwo II Ligi (grupa północna) „Związkowiec-Garbarnia" pokonała „Lubliniankę" 2:1 (1:1), zdobywając bramki przez Młynarczyka i Parpana II. Honorową bramkę dla gości zdobył Różyło z karnego. Sędziował Dobrzański z Opola. Widzów około 5 tys.

Gra stała na dobrym poziomie. W drużynie gospodarzy na wyróżnienie zasłużyli: Lasiewicz i Nowak. W Lubliniance — bramkarz Skraiński.

SPORT

Leader Ligi traci punkty w Poznaniu

Kolejarz (Pz.) - Gwardia-Wisła 2:1

POZNAŃ (G). Mecz ligowy Gwardia - Wisła — Kolejarz zgromadził rekordową liczbę publiczności. O godzinie 18,30 wbiegają na boisko zawodnicy Wisły, tuż po nich Kolejarza. Za chwilę sędzia Naporski daje znak do rozpoczęcia meczu. Kolejarze, którzy pierwsze minuty grają nerwowo, szybko opanowują się i w pierwszych minutach zagrażają bramce Jurowicza. W 5 min. za faul na Aniole rzut wolny strzela Słoma, jednak bezskutecznie. Następują obustronne akcje jednak gospodarze są więcej przy piłce, toteż często zatrudniają bramkarza krakowian. W 12 min. udany atak gości kończy się strzałem Cisowskiego, ale bramkarz Tomiak broni przytomnie. Chwilę później Jurowicz wybija strzał Czapczyka na róg. Białas dwukrotnie strzela na bramkę Wisły, przy czym Jurowicz broni pewnie. W 27 min. Kołtuniak z bliskiej odległości strzela w ręce bramkarza. Kolejarze atakują zaciekle, jednak Jurowicz jest murem nie do przebycia. W 40 min. następuje wypad Wisły. Błąd Tarki stwarza groźną sytuację, jednak szczęśliwy wybieg Tomiaka likwiduje niebezpieczeństwo. W 44 min. następuje rozstrzygnięcie pierwszej części gry, kiedy Czapczyk mimo sfaulowania uzyskuje z półobrotu piękną bramkę ku radości całej widowni.

Po zmianie stron Kolejarze w dalszym ciągu są stroną atakującą, w 8 min. Kołtuniak zostaje sfaulowany, a rzut wolny strzelony przez Białasa odbija się o mur graczy Wisły. W chwilę później Anioła nieznacznie przenosi. Dwukrotnie Wojciechowski I strzela rzuty wolne obok słupka. Kolejarze mają przewagę, którą utrzymują do 21 min. kiedy pada druga bramka dla nich ze strzału Anioły z podania Słomy. Wisła po utracie bramki wydaje się być zrezygnowana a gospodarze mocno wypompowani. W 32 min. Cisowski uzyskuje bramkę która okazuje się jedyną. Bramkarz Tomiak słabo interweniował przy niej. Wisła dochodzi do głosu na skutek zmęczenia Kolejarzy.

Sędzia Naporski z Łodzi prowadził spotkanie słabo. Stosunek rogów 6:2 dla gospodarzy, a ilość oddanych strzałów na bramkę 28:10 na korzyść gospodarzy.. Widzów ponad 20.000. Przed meczem odbyła się uroczystość wręczenia trzem zawodnikom ligowej drużyny — Białasowi, Tarce i Tomiakowi upomników za długoletnią grę, a olimpijczykom koszykarzom Patrzykontowi, Kasprzakowi i Grzechowiakowi pamiętkowych sygnetów.

Oficjalne zgłoszenia Szwajcarów do wyścigu dookoła Polski

WARSZAWA. Do Komitetu Organizacyjnego wyścigu dookoła Polski nadeszło imienne zgłoszenie kolarzy szwajcarskich. Szwajcarski Robotniczy Związek Kolarski zgłasza 7 zawodników, masażystę i mechanika.

Oto nazwiska zawodników: Theraulaz Jef, lat 33, wzrost 1,55 m, waga 55 kg, z zawodu czeladnik rzeźnicki, specjalista od wyścigów etapowych, zwycięzca w wyścigu dwuetapowym francusko - szwajcarskim.

Gehri Hermann, lat 30, robotnik, wzrost 1,80 m, waga 74 kg, bardzo lubi jazdę na długich dystansach.

Mistrz robotniczy Szwajcarii w 1949 roku Panchaud Octave, lat 34, wzrost 1,73 m, waga 64 kg, robotnik. Uczestniczył w wielu wyścigach zagranicą, zajmując miejsca w czołówce.

Meyer Bernard, lat 26, wzrost 1,82 m, waga 80 kg, robotnik, rozpoczął karierę niedawno. Bardzo obiecujący zawodnik.

Castellano Edmond, lat 24, wzrost 1,68 m, waga 63 kg, blacharz, bardzo dobry na dłuższych dystansach, uczestniczył w 1948 r. w Tour de Romagne. Wygrał wyścig Ritchard.

Richter Serge, lat 21, wzrost 1,80 m, waga 70 kg, handlowiec. Najmłodszy w ekipie, ma bardzo szybki sprint, wygrał wyścig dla pracowników handlowych w Thonon.

Poussin Gilbert, lat 22, wzrost 1,75 m, waga 65 kg, monter.

Smirnickaja (ZSRR) bije rekord świata w rzucie oszczepem

MOSKWA. Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Moskwy, odbywających się na stadionie „Dynamo", lekkoatletka leningradzka Smirnickaja ustanowiła nowy rekord świata w rzucie oszczepem — 53,41 m. Wynik ten przewyższa o 5,20 m. oficjalny rekord światowy Austriaczki Bauma oraz o 3,09 m. rekord radziecki, należący do Majuozaji.

Smirnickaja już po raz drugi w ciągu 10 dni uzyskała w rzucie oszczepem wynik lepszy od rekordu światowego. Podczas zawodów lekkoatletycznych z Czechosłowacją osiągnęła ona odległość 49,59 m.

* * *

Doskonała lekkoatletka radziecka Czudina zdobyła 4 tytuły na odbywających się obecnie mistrzostwach Moskwy w lekkoatletyce. Po wygraniu skoków wzwyż i w dal Czudina zdobyła dalsze dwa tytuły w biegu na 80 m. ppł. — 11,9 i w rzucie oszczepem — 45,00 m. (Poza konkursem Smirnickaja — 53,41 m.).

Irlandia - Belgia 14:2 w boksie

DUBLIN. W międzypaństwowym meczu bokserskim Irlandia pokonała Belgię 14:2. Jedyne punkty dla Belgów zdobył Charles w wadze lekkiej, zwyciężając przez t. k. o. w III rundzie mistrza Europy Mc Cullagh'a.

O mistrzostwo Ligi

Widzew (Łódź) pokonał Wartę (Poznań) 7:6

POZNAŃ (G) Na kortach Warty rozegrane zostało spotkanie tenisowe z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Ligi między Widzewem (Łódź) a poznańską Wartą.

Wyniki pierwszego dnia przedstawiają się nast. na I miejscu zawodnicy Warty: Sczawiński — Borowiak 1:6, 3:6; Fraszewski — Adamczyk 6:3, 6:2; Tomaszewski — Skonecki II 3:4, 4:6 Hudowicz — Banasiak 6:3, 6:4; *juniorzy:* Kramer — Kleiber 6:4, 6:0; Drożdżyński — Ożga 6:3, 7:9, 2:6; *gry podwójne panów:* Tomaszewski Sczawiński — Skonecki, Banasiak 6:3, 6:2; Hudowicz, Fraszewski — Borowczak, Adamczyk 6:3, 6:4 niedokończona z powodu ciemności.

W drugim dniu spotkania tenisowego o mistrzostwo Ligi Widzew — Warta zakończono spotkanie w grze podwónej panów: Hudowicz — Kraszewski (Warta) a Skoneckim II i Borowczakiem (Widzew). Trzeci set rozstrzygnęli na swoją korzyść goście, wygrywając go 6:8. Niespodzianką dużego kalibru była kompromitująca przegrana Jaśkowiakówny do Ulrychowej w dwóch setach: 1:6, 1:6. Przegrana ta zadecydowała o ostatniej przegranej Warty w stosunku 7:6.

Pozostałe gry dały nast. wyniki (na pierwszym miejscu zawodnicy Warty): gra podwójna juniorów: Kramer, Drożdżyński — b-cia Ożga 6:1, 6:4; gry pojedyńcze pań: Jaśkowiakówna — Ulrychowa 1:6, 1:6; Sobolewska — Zungowa 4:6, 3:6; gry mieszane: Sobolewska, Sczawiński — Zungowa, Borowczak 6:3, 0:6, 3:6; Jaśkowiakówna, Tomaszewski — Ulrychowa Banasiak 6:0, 6:2.

Wysokie zwycięstwo „Dynamo" w Moskwie

MOSKWA. W kolejnym meczu piłkarskim o mistrzostwo ZSRR leader tabeli — moskiewskie „Dynamo" pokonał na własnym boisku „Górnika" (Stalino) w wysokim stosunku 10:1 (5:0).

„Dynamo" (Moskwa) prowadzi w tabeli, mając po 22 grach, 36 pkt. Na drugie miejsce wysunął się leningradzki „Zenit" — 32 pkt., przed CDKA — 31 pkt.

Rekord świata sztafety szwedzkiej

SZTOKHOLM. Sztafeta szwedzkiego klubu sportowego SC „Grevle" pobiła własny rekord świata w biegu 4X1 mila (6.436 m), uzyskując czas 16:42,8 min. Dotychczasowy rekord, ustanowiony w ub. roku wynosił 16:55,8 min.

Egzaminy w wyższych szkołach artystycznych

Warszawa, w sierpniu.

OGŁOSZONE zostało zarządzenie Min. Kultury i Sztuki normujące tryb postępowania przy przyjmowaniu kandydatów na pierwszy rok studiów do państwowych wyższych szkół artystycznych (plastycznych, muzycznych i teatralnych) na rok szkolny 1949/50.

Podstawą przyjęcia na pierwszy rok studiów na wszystkie wydziały jest egzamin wstępny.

Doboru kandydatów na wydziały dokonuje Komisja dla doboru kandydatów. W skład Komisji wchodzą: dziekan (kierownik) wydziału, jako przewodniczący oraz jako członkowie: delegat Min. Kultury i Sztuki, jeden z członków Rady Wydziałowej oraz przedstawiciele O. R. Z. Z. i Zarządu Wojew. Związku Samopomocy Chłopskiej.

Doboru kandydatów dokonuje Komisja na podstawie oceny egzaminu wstępnego i kwalifikacji osobistych kandydata.

Od części praktycznej egzaminu mogą być zwolnieni ci absolwenci liceów plastycznych, którzy na świadectwie dojrzałości mają bardzo dobre oceny z przedmiotów artystycznych oraz wykazali odpowiedni poziom przedłożonych prac.

Bez egzaminu wstępnego zostają przyjęci repetenci, jeśli Komisje dla doboru kandydatów uznają za usprawiedliwioną przyczynę powtarzania roku studiów.

W przypadku, jeżeli liczba zgłoszeń przekracza ustaloną na danym wydziale liczbę miejsc, spośród kandydatów, którzy pomyślnie zdali egzamin mają pierwszeństwo przyjęcia: dzieci robotników, chłopów małorolnych i średnio-rolnych, dzieci inteligencji pracującej, wykazujące się pracą społeczną, jak również osoby wymienione w dekrecie z dn. 23 lipca 1945 r. o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego, poległych w walkach o wyzwolenie Polski spod najazdu hitlerowskiego i w dekrecie z dn. 13 listopada 1945 roku o zasiłkach i pomocy dla wdów i sierot po ofiarach wrogów demokratycznego ustroju Polski.

Egzaminy wstępne odbędą się w czasie od 1 do 20 września.

HUMOR



— Ten obraz to dzieło pańskiego syna?

— Tak. I co gorsze, to to, że chce poślubić modelkę.

(Judge — N. Jork).

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ i PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenie milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-00841